№ 271. Czwartek 26. Listopada 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye sa wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary na pogorzelców.)

Na wsparcie dotkniętych pożarem, mieszkańców *Wiśnicza* zebrano w drodze składki w powiecie *Przemyskim* 2 zł. w. a.; na pogorzelców w *Zaleszczykach:* w powiecie *Przemyskim* 8 zł. 50 c., w powiecie *Tłumackim* 19 zł. 6½ c., a w okręgu namiestniczym w *Gracu* w Styryi 5 zł. 24 c. w. a.; zaś na wsparcie cierpiących niedostatek mieszkańców *Węgier* złożono w powiecie *Kossowskim* 9 zł. 30 c. w. a., i wszystkie te pieniądze zostały już odesłane na przeznaczony użytek.

Gmina *Dolina* w obwodzie stanisławowskim obowiązała się po wieczne czasy dla założenia regularnej szkoły parafialnej u siebie, wystawić na części gruntu gminnego pod N. top. 214 objętości 119 sążni kwadratowych budynek szkolny z pomieszkaniem nauczyciela i utrzymywać go zawsze w dobrym stanie, sprawiać porządki szkolne, czuwać nad ochędóstwem szkoły, dostarczać na opał szkoły rocznie 180 okłotów słomy, a nakoniec płacić każdoczesnemu nauczycielowi, który ma oraz pełnić służbę diaka za pobieraniem połączonego z tą funkcyą dochodu rocznie 52 zł. 55 c. w. a.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem wiejskim podaje c. k. galicyjskie Namiestnictwo z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Część nieurzędowa.

Lwów, 26. listopada.

Na przedwczorajszem posiedzeniu izby deputowanych Rady państwa interpelował Berger ministra stanu, czyli i kiedy ogłoszone w dzienniku ustaw państwa rozporządzenie z 17. lutego 1863, względem początku prawomocności ustaw krajowych będzie przedłożone izbie do konstytucyjnego załatwienia? Z porządku dziennego miały nastąpić dalej obrady nad budżetem ministerstwa marynarki, ale minister tego departamentu upraszał izbę, by odwlekła te obrady o kilka dni jeszcze, gdyż niezebrał jeszcze potrzebnych wyjaśnień: izba przyzwoliła na to i przystąpiono do dalszych przedmiotów porządku dziennego, mianowicie co do rubryki „górnictwa“ i „mennictwa,“ których wszyskie pozycye przyjęte zostały podług wniosków wydziałowych.

Wydział do obrady wstępnej nad subwencyą dla kolei ze Lwowa do Czerniowiec zajął się w d. 21., 22. i 23. b. m. z pominięciem osób koncesyonaryuszów ustanowieniem przywilejów, pod któremi koncesya może być udzielona; nadanie koncesyi zastrzeżono na rzecz rządu. Koncesyonaryuszom położono za warunek, aby żelazo potrzebne do budowy kolei było skupowane w kraju. Półroczne udzielanie subwencyi na podstawie przybliżonego obliczenia nie będzie miało miejsca. Zamiast gwarancyi od mili, będzie udzielona gwarancya procentów ryczałtowego kapitału. Na wszystkich tych obradach wydziału byli obecni szef ministerstwa handlu, br. Kalchberg, tudzież radzcy ministeryalni Schmitt i Gobbi. Dnia 24. t. m. odbyło się ostatnie posiedzenie wydziału, na którem na wniosek Mühlfelda uchwalono gwarancyę rocznego dochodu w sumie 1,500.000 zlr. wraz z kwotą amortyzacyjną, i kapitał amortyzacyjny przyjęto na 29 milionów. Amortyzacya ma odbywać się według planu, który rząd udzieli. Procentu żadnego nie oznaczono.— Zgodzono się co do wszystkich wniosków powziętych w wydziale, i w sprawozdaniu będzie wymienione, że wszystkie uchwały zapadły jednogłośnie. Sprawozdanie zostało rozdane d. 25. b. m.

Pogłoska podana najprzód w *Spectatorze* a potem potwierdzona także w *International*, jakoby lord *Russell* podał się do dymisyi, a lord Clarendon miał go zastąpić, nastręczyła dziennikowi *La France* wątek do obszernego artykułu. Dziennik ten sądzi, że od czasu oświadczenia w Blairgowrie w kwestyi polskiej i cofnięcia noty, która miała być wysłana do Petersburga, stała się pozycya lorda Russella bardzo trudną, i że z ustąpieniem jego, jeżeliby się potwierdziło, zostawałaby w związku także kwestya kongresu. Zapowiadane wstąpienie do gabinetu lorda Clarendona przyjmuje *La France* z radością, przypomina jego oświadczenie złożone na kongresie paryzkim w roku 1856, że każdą wielką kwestyę internacyonalną wypadałoby rozwiązać za pomocą przyjaznej interwencyi innych mocarstw, i sądzi, że projekt ten odpowiada najzupełniej pokojowym zamiarom zaproponowanego przez Cesarza kongresu europejskiego.

Poczta telegraficzna przyniosła dziś prawie same spóźnione telegramy i to po największej części w sprawie szlezwicko-holsztyńskiej. Jak donosi frankfurcka *Postzty*. z 23. b. m.. uchwaliło odbyte dniem przedtem w Frankfurcie zgromadzenie wielko-niemieckich znakomitości z Hessen - Darmsztadu, Nassau i Frankfurtu zaproponować wszystkim wielko-niemieckim stowarzyszeniom następujące rezolucye do przyjęcia: 1) W Księstwach Szlezwiku i Holsztynie ma tylko linia mezka prawo dziedzictwa. 2) Księstwo Holsztyn należy do związku niemieckiego. 3) Traktatowi londyńskiemu z r. 1852, który ze strony Danii złamany został, brakuje prócz tego sankcyi Niemiec jako też przyzwolenia prawowitego Księcia i stanów holsztyńskich. Nie jest on przeto dla związku niemieckiego prawnie obowiązującym. 4) Lud niemiecki spodziewa się, że związek uzna Księcia Fryderyka Sonderburg-Augustenburga, powołanego skutkiem zrzeczenia się jego ojca do następstwa w Księstwach Szlezwiku i Holsztynie, członkiem związku niemieckiego, że użyczy mu całej ochrony praw jego, uzasadnionej konstytucyą związkową, i że 5) użyje wszelkich potrzebnych środków, by ochronić ludność Holsztynu i Lauenburga od wszelkiego naruszenia ich praw, zostających pod opieką konstytucyi związkowej; a nakoniec 6) że w obec czysto narodowego charakteru kwestyi szlezwicko-holsztyńskiej występuje jednomyślnie lud niemiecki, nie znając żadnych różnic zdania politycznego, i spodziewa się takiego samego uczucia ze strony swoich rządów. Tego samego dnia odbyło się w Frankfurcie u król. pruskiego szefa sztabu jeneralnego p. Moltke konferencya wojskowa, na której byli obecni p. Rzikowski, hanowerski jenerał Schultz i saski major Brandenstein. — Izba deputowanych w Darmsztadzie uchwaliła na dniu 24go b. m. jednogłośnie: 1) upraszać rząd wielkoksiążęcy, ażeby uznaniem księcia Fryderyka Augustenburga księciem Szlezwiku i Holsztynu stanął w obronie prawa i całości Niemiec, i 2) oświadczyć, że izba gotowa jest wspierać rząd wielko-książęcy wszelkiemi środkami kraju ku przeprowadzeniu tego prawa.

Odmawianie też przysięgi hołdowniczej Królowi duńskiemu w księstwach niemieckich, znajduje coraz więcej zwolenników. Jak zapewnia telegram hamburski z 23go b. m., odmówili tej przysięgi: administrator hrabstwa Rantzan, szambelan Moltke, całe kolegium magistratu i sądownictwa w Altonie, tamtejsi nauczyciele gimnazyalni, prawie wszyscy tamtejsi adwokaci i wszyscy urzędnicy holsztyńskiego rządu w Altonie, zacząwszy od szefa bióra na dół.

Z *Bruxeli* odeszła 23. b. m. odpowiedź Belgii na zaproszenie na kongres, a nazajutrz miał ją doręczyć belgijski poseł w Paryżu, Firmin Rogier, ministrowi Drouin de Lhuys.

W *Sztokholmie* zażądał rząd od sejmu nowego nadzwyczajnego kredytu w sumie 3 milionów na uzbrojenie wojenne. Ku osobie Króla Chrystyana duńskiego objawia się w Szwecyi nieufność, a Książę Augustenburg jest przedmiotem powszechnego oburzenia.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 25. listopada. *Jener. Kor. austr.* podaje następujący dalszy list ze *Lwowa* z dnia 18. b. m.:

„Gdym w ostatnich listach moich podawał Panu rzeczywiste szczegóły o panujących w Galicyi stosunkach, przewidywałem dobrze, że nasi stronnicy ruchu nie będą mi wdzięczni za to. Ale zaprawdę niespodziewałem się, że nasz krakowski *Czas* i równie myślące z nim dzienniki odważą się, przytaczane przezemnie fakta po prostu zaprzeczać i do rzędu bajek zaliczać. Żeby one pomimo tego wszystkiego, co się stało w Galicyi, miały odwagę utrzymywać jeszcze, że w Galicyi nieprzedsiębrano nigdy nic takiego, coby było wymierzonem przeciw rządowi austryackiemu i jego istnieniu, i że ustanowione przez rząd narodowy organa w Galicyi wschodniej nierościły sobie nigdy na terytoryum austryackiem rzeczywistych funkcyi rządowych, — tego niebyłbym się nigdy spodziewał po zwyczajnej ich ostrożności. Żądano jednak odemnie *dowodów* na moje podanie; otóż jestem w stanie podać Panu żądane i pewnie ważne dowody w wyciągach z dokumentów, które sam czytałem, o których istnieniu pewnie i *Czas* niezechce zaprzeczyć, gdyż jestem przekonany, że widział je tak dobrze jak ja. Ograniczę się dzisiaj na dwóch tylko, z których szczególnie pierwszy nastręczy Panu podstawę do osądzenia, jaki ma być podług intencyi naczelników ruchu ostateczny cel powstania polskiego, które nasi stronnicy ruchu wszelkiemi środkami popierają. Naprzód tedy podaję dosłowny wyjątek ze statutu przeprowadzonej także w Galicyi organizacyi „straży narodowej“ (żandarmeryi). Wstęp do tego statutu opiewa:

„Z komendy straży narodowej.

Rozpoczętą raz o wolność i niepodległość ojczyzny, jako też o powszechne dobro wszystkich mieszkańców walkę prowadzić będziemy bez przerwy *tak długo, dopokąd niewypędzimy wszystkich nieprzyjaciół z tej naszej ziemi polskiej;* taka wojna wymaga, ażeby *cała Polska* stała się obozem a *cały naród* armią. Tylko wojskowy porządek wiedzie za sobą zupełną korzyść, energię i bezpieczeństwo. W tym celu istnieje straż narodowa. Straż narodowa stanowi powszechną policyę i ogranicza się ściśle na władzy wykonawczej niewdzierając się w obce atrybucye. Załatwia ona wszelkie chwilowe i bieżące sprawy, jakich wymaga bezpieczeństwo kraju (Galicyi) i powstania (w Galicyi). Straż naro-

dowa dzieli się na *ruchome* i stałe kolumny. Ruchome kolumny wraz z kadrami wojskowemi, które przed wyruszeniem w pole odbywają służbę strażniczą, tworzą wszyscy od 18 do 45 lat wieku, a kolumny stałe wszyscy od 45 lat aż do zgrzybiałego wieku i t. d. i t. d.“

Na końcu zaś statutu znajduje się przepisana dla każdego przysięga, która opiewa następnie: „W obliczu sprawiedliwego Boga, na cześć i chwałę ludzkości, i z miłości ku ojczyźnie przysięgam: Wierność walce narodowej, i *wytrwałość aż do wywalczenia całej wolnej i niepodległej Polski*, posłuszeństwo władzom i zachowanie tajemnicy na wolności, w więzieniu i śród mąk. Wyrzekam się dumy i jestem gotów na wszelkie wezwanie poświęcić siebie i wszystko moje, ojczyźnie. Tak mi Boże dopomóż. Amen!“ — Czyż zechcą teraz *Czas* i jego przyjaciele utrzymywać, że uorganizowane pod taką przysięgą i na taki rozmiar w samej Galicyi powstanie ma być przeznaczonem tylko na to, by popierać powstanie w Polsce rosyjskiej i w danym razie szanując austryacko-polskie granice zatrzymać się wzdłuż granicy galicyjskiej? Utrzymywać może on to, ale trudno, by znalazł takich, coby wierzyli jego twierdzeniu.

A teraz drugi dokument, którym mogę służyć również po osobistem przejrzeniu jego, a w którym ustanowiony przez rząd narodowy naczelnik miasta Krakowa wkłada między innemi na wszystkich mieszkańców Krakowa pod zagrożeniem *surowemi karami* obowiązek kwaterowania ochotników i w poczuciu swojej władzy wzywa wszystkich tych, którzy sądzą mieć prawo do uwolnienia od tego ciężaru, ażeby podawali pisemne prośby do niego. Dokument ten opiewa:

„Rozkaz dzienny naczelnika miasta.

Ponieważ pomimo postanowień, które wydałem w rozkazach dziennych nr. 2., 3., 5. i 7., mieszka tu wielu jeszcze obywateli bez należytej legitymacyi rządu narodowego, jestem zmuszony odwołać się *po raz ostatni* do waszego patryotyzmu i rozsądku, ażebyście stosowali się ściśle do wydanych przepisów, gdyż *w razie przeciwnym sami sobie przypiszecie nieprzyjemności*, jakie wypływają z użycia *postanowień policyjnych*.

Następują potem szczegółowe postanowienia, z których przytaczam tylko punkt 2. tej osnowy: 2. Do ponoszenia ciężaru kwaterunku obowiązani są zarówno wszyscy posiadacze. Na kwatery mają być przyjmowani tylko ochotnicy, zaopatrzeni w bilety kwaterunkowe, które wydało „bióro kwaterunkowe“. Osoby uchylające się od kwaterunku bez oznajmionych naczelnikowi miasta powodów uwalniających, *będą pociągane do surowej odpowiedzialności* itd.

Ten obiegający w Krakowie drukowany dokument nosi datę 10. listopada 1863 i pieczęć z napisem: „Rząd narodowy. Naczelnik miasta Krakowa.“ — Czyż zechce *Czas*, i w obec tego faktu utrzymywać, że organa rządu narodowego na terytoryum austryackiem nie rościły sobie żadnej władzy rządowej i żadnych atrybucyi sądowych? Będziemy czekać na to, a może potem będę mógł służyć Panu dalszemi obwodami, którym w końcu przecież on nie zaprzeczy.“

Lwów, 25. listopada. Gazeta wieczorna wiedeńska z dnia 23. b. m. zamieściła artykuł następujący:

„W skutek wypadków dni ostatnich spór duńsko-niemiecki stał się zawilszy i dalej sięgający; rozbudziły się pretensye, które dotąd drzemały, wzbudziły się nadzieje i żądania wielkiej doniosłości, a w zamęcie różnych zapatrywań się i usiłowań sytuacyą sprowadzonym, idzie głównie o to, ażeby stanąć na pewnej podstawie, i nie być porwanym przez wir, który dotąd nie zdobył się podobno na jasną świadomość ani co do idei, które nim kierować mają, ani co do celu, do którego dążyć ma.“

„Zdaje nam się, iż jedna tylko jest właściwa i pewna metoda przy ocenianiu kwestyi w mowie będącej, a to zależy na tem, ażeby rozdzielić to, co w pretensyach, z któremi dotąd wystąpiono, opierając się na niezawodnym tytule prawnym, od tego co nie jest dość jasnem i prawnie obowiązującem. Tak jak prawo konstytucyjne księstw wysoko cenimy, tak jak jesteśmy przeświadczeni o nieważności konstytucyi przez Króla Chrystyana IX. sankcyonowanej, tak znow kwestya prawnego następstwa tronu nie zdaje nam się ani dość wyjaśniona, ani dość oczywista, i nie możemy zataić, iż mocno byśmy boleli nad zaspieszną decyzyą, którąby w tej mierze zapaść mogła.“

„Dziś dość będzie wskazać na stanowisko, które Austrya i Prusy w obce tej kwestyi zajmują. Obadwa wielkie mocarstwa podpisały akt londyński i zobowiązały się do jego utrzymania. Bez naruszenia traktatu, nie mogą go pominąć; tem mniej zaś pominąć go mogą, iż traktat ten zawarty został pomiędzy różnymi stronami, i musiałby być wypowiedziany nie tylko Danii samej, ale oraz wszystkim innym współkontrahentom. Ważny ten argument stawiamy naprzeciw twierdzeniom gazety powszechnej północno-niemieckiej, która z powodu nie wypełnienia ze strony Danii obowiązków względem związku niemieckiego, wywodzić chciała zupełną nieważność traktatu.“

„Przypuściwszy czego nie twierdzimy, iż w obecnym przypadku idzie jedynie o kwestyę zatargu z obcemi mocarstwami, to w takim razie wyższe obowiązki kwestyę rozstrzygaćby musiały, zdaniem zaś naszem skutki możliwego zatargu z większą częścią Europy nie tylko dla tego ściśle rozważane być powinny, iż mogłyby być niebezpieczniejsze, niżeli gazeta narodowa berlińska w dobroduszności i naiwności swej sądzi, lecz głównie dla tego, iż kontrahenci nie niemieccy z zarzutem zerwania traktatu przeciwko nam wystąpić, i zaczepkę swa na ochronie i obronie praw swych opieraćby mogli.“

„Lecz obawiamy się, azeby ruch nieokiełzany na tem się nie skończył. Ogół traktatów europejskich stanowi całość, na której spoczywa parządek prawny naszej części świata, chociaż traktaty te gdzieniegdzie zapoznane i wartość ich w powątpienie podana była. Kamień z całości tej wysunięty, może całą budowę obalić, i z jakimże pozorem prawa moglibyśmy stanąć w obronie własnych praw naszych, na traktatach europejskich opartych, gdybyśmy sami stworzyli prejudykat, który przeciwko prawności traktatów obrócony byćby mógł?“

„Prawa Księstw nie były zapoznane w traktacie londyńskim; wszystkie mocarstwa europejskie je uznały, wszystkie mają w tem interes, ażeby kwestya konstytucyi załatwiona była w sposób odpowiednim honorowi, godności i prawom niezaprzeczonym Niemiec, i jeżeli Niemcy zmuszone będą do wywalczenia praw swoich, to obce mocarstwa żadnego nie mają powodu stawiania temu przeszkody, wmieszanie się zaś ich jedynie przez zaprzeczenie praw traktatem zaręczonych nastąpićby mogło.“

„Z wszystkiego co wyżej powiedzieliśmy, wynika konkluzya, iż wypada oddzielić kwestyę konstytucyi od kwestyi sukcesyi. Prawo niezaprzeczalne domaga się niezbędnego wykonania, prawo zaś wątpliwe wymaga gruntowniejszego zbadania. Sądzimy więc, iż działanie i zbadanie równolegle postępować mogą, lecz razem zmięszane być nie powinny, nigdy zaś działanie ważne skutki za sobą pociągające, nie może być skierowane ku przyspieszeniu rezultatu długiego i trudnego zbadania, które to zbadanie i tak w ostatniej instancyi nie byłoby decydującem.“

„Mamy serce i ducha dla wielkości i godności Niemiec; jesteśmy przekonani, iż Austrya pomimo względów na wewnętrzne i zewnętrzne położenie swoje, żadnej ofiary szczędzić nie będzie w energicznem poparciu praw Niemiec do Księstw. Lecz Austrya życzyć sobie musi, ażeby naturalne trudności nie zostały spotęgowane nowemi i niezbędnemi trudnościami, i ażeby każdy krok, który uczyniony być ma, na prawnem kryteryum oparty był.“

Wiedeń, 24. listopada. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* *Najjaś. Państwo* przedłużyli pobyt swój w Schönbrunnie o kilka dni, i jeżli powietrze pozwoli, przeniosą się dopiero z początkiem grudnia do c. k. burgu.

Autografowana korespondencya lokalna podaje znowu pogłoskę o mającej nastąpić za ośm dni podróży Cesarza do Węgier; Najjaśniejszy Pan ma się udać w okolice najbardziej dotknięte posuchą, a do Pesztu wstąpić dopiero za powrotem.

Wielki książę *Konstanty* przybył tu wczoraj o godzinie 4½ z południa z familią i dworem swoim z Pesztu; u dworca kolei przyjmował go Fml. hrabia Paar. Z kolei pojechał W. książę powozem dworskim do hotelu ambasady, gdzie go później powitał Jego Mość Cesarz. Dziś jest na cześć dostojnego gościa w Schönbrunnie uczta dworska, a jutro odbędą się w zwierzyńcu w Mariabrunn łowy dworskie na grubą zwierzynę.

Dotychczasowy austryacki rezydent ministeryalny w Hamburgu, hrabia *Bloome* nie powróci już na swoją posadę i jak słychać umieszczony będzie tymczasowo tutaj przy ministerstwie. Następcą jego w Hamburgu ma być dotychczasowy c. k. jeneralny konzul w Warszawie, baron *Lederer*, a konzulat w Warszawie obejmie c. k. radzca legacyjny przy c. k. internuncyaturze w Konstantynopolu, hrabia Lodolf.

Wczoraj po południu odbyła się pod prezydencyą Arcyksięcia *Rainera* rada ministeryalna.

(Z Rady państwa.) Zeszłej soboty miał posjedzenie wydział izby deputowanych, mianowany do rozpoznania raportu, który przedłożyła izbie *komisya kontroli długów państwa*. Uchwalono na tem posiedzeniu, zalecić izbie *przyjęcie* wszystkich wniosków komisyi.

Francya.

Paryż, 20. listopada. *(List cesarski do biskupa z Arras. — Dzienniki o kongresie.)* Dziennik *le Monde* zamieścił list przez Cesarza do księdza Parisis biskupa z Arras pisany, w odpowiedzi na przesłane sobie dzieło: „Jezus Chrystus jest Bogiem.“ List ten opiewa jak następuje:

Wielebny księże Biskupie!

Raczyłeś mi przysłać pismo wydane dla zbicia dzieła (Ernesti Renan. Życie Jezusa P. R.), które ośmieliło się podać w wątpliwość jedne z fundamentalnych zasad religii naszej. Widziałem z radością, z jaką energią stanąłeś wielebny księże Biskupie, w obronie wiary, i przesyłam Ci z tego powodu szczere moje powinszowanie.

Proszę Boga, księże Biskupie, ażeby Wielebność Waszą miał w świętej swej opiece.

Dan w pałacu w Compiegne, 14. listopada 1863 r.

Napoleon.

La France zamieściła artykuł następujący: Możemy zapewnić, iż przewidzenia nasze co do zebrania się kongresu, coraz się więcej potwierdzają. Zapewniają, iż nadeszła wielka liczba odpowiedzi, wszystkie są pomyślne i tak wielkiego znaczenia, iż powiedzieć może, że kongres zebrać się może, chociażby jedno lub drugie z zaproszonych mocarstw udziału w nim wziąść się wzbraniało.

Zaś do Gazety Kolońskiej piszą z Berlina względem kongresu, iż negocyacye pomiędzy Londynem, Wiedniem i Berlinem doprowa-

dziły do zgody w tym punkcie. Rzady angielski i austryacki przystały w zasadzie w odpowiedziach swych do Paryża na kongres. pod warunkami nastepującemi: I. Określenie kwestyi, nad któremi kongres naradzać sie będzie. II. Żadna rozprawa miejsca mieć nie może co do kwestyi dotyczących mocarstw, które nie są reprezentowane, to jest iż żadna rozprawa względem Polski miejsca mieć nie może, jeżeli Rosya udziału w kongresie nie weźmie. III. Uchwały zapadać mogą tylko jednomyślnością nie zaś większością głosów. W odpowiedziach tych wcale nie wyrażono, czyli monarchowie osobiście na kongres przybędą. Rząd pruski przystał we wszystkiem na powyższe warunki.

Niemcy.

Berlin, 23. listopada. *(Posiedzenie pruskiej izby deputowanych.)* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych zakończono obradę nad wnioskiem Szulcego i Karlowica względem wysadzenia komisyi wyborczej, mającej się zająć sprawdzeniem wpływów na wyborcach przy ostatnich wyborach praktykowanego. Referentami wniosku wyznaczono dep. Asmana i Forkenbeka.

Minister wojny złożył prawo względem służby wojskowej z tą uwagą, iż kwestya ta nabrała znaczenia politycznego, chociaż właściwie jest tylko techiczną. Plan pierwiastkowy znacznie zmodyfikowany został i rząd rózne uczynił koncesye. Czas służby pod bronią wielokrotnie został skrócony; służba dodatkowa uchylona została. Służba dwuletnia jest wprawdzie popularną, lecz na teraz w praktyce zezwolić na nią jeszcze nie można. Czy zaś w przyszłości będzie mogła być w praktykę wprowadzoną. to czas dopiero okaże. Minister proponuje, iżby izba sprawę tę osobnej komisyii przekazała.

Frankfurt, 23go listopada. *(Protest Danii.)* *L' Europe* podaje dziś dalszy ciąg dokumentów przedłożonych na ostatniem posiedzeniu sejmu związkowego:

Protest rzadu duńskiego opiewa: Poseł, imieniem swego najwyższego rzadu, ma przeciw wszelkim pretensyom członków domu ksiazat augustenburskich do następstwa na tron w księstwach Hołsztynie i Lauenburgu, jako zupełnie bezzasadnym zaprotestować w sposób stanowczy, i przytem nie zaniedba jeszcze dodać, jako — dla zapobieżenia raz na zawsze wszelkim tego rodzaju przyszłym pretensyom — książę Chrystyan August Augustenburg, aktem z 30. grudnia 1852 dał k. rządowi następujące zapewnienie, zawarte w artykułach 2 i 3: Art. 2. Nadto zobowiązujemy się za siebie i nasz dom mieszkać na przyszłość po za granicami państw i krajów Jego król. Mości, w których ani my, ani nasi potomkowie żadnej posiadłości ziemskiej nabywać nie chcemy i nie możemy. Art. 3. Oprócz tego przyrzekamy i obiecujemy za siebie i nasz dom, książęcem słowem i honorem, nic nie przedsiębrać, coby mogło zaburzyć lub zagrozić spokojność w państwach i krajach Jego król. Mości, i nie występować nigdy przeciw powziętym lub na przyszłość powziąść się mającym uchwałom Jego król. Mości co do urządzenia następstwa w krajach obecnie połączonych pod jego berłem, lub organizacyi monarchii.

Następuje powołanie się na traktat londyński z 8. maja 1852, w zawarciu którego miały udział obadwa główne mocarstwa niemieckie i wiele rządów niemieckich.

Co do tego powołania się oświadcza Bawarya, nie wchodząc na teraz w kwestyę główną, że ten traktat dotychczas nie był urzędowo przedłożony związkowi do wiadomości, a tem mniej nie był przez niego uznany, — przeto prawnie nie istnieje dla zgromadzenia związkowego, i związek ma z tej strony wolne pole działania.

Co do zaproponowanego nieprzypuszczenia posła duńskiego tenże załozył protest, zwracając zarazem uwagę, do jak smutnych następstw może doprowadzić nieprzypuszczenie reprezentanta Króla duńskiego jako członka związku niemieckiego, ponieważ Jego król. Mość objął rządy w swoich posiadłościach należących do związku niemieckiego.

Kronika.

(Aresztowania.) D. 22. b. m. przedpołudniem powiodło się organom tutejszej dyrekcyi policyi przytrzymać dwóch ludzi, którzy jednemu z mieszkańców Lwowa doreczyli pisemny rozkaz złożania pewnej sumy pieniężnej na cele zakazane.

(Konfiskata.) Dnia 23. b. m wieczorem odbyła się rewizya w domu Br. Romaszkana u hr. Tarnowskiego, i aresztowano tamże 5 osób z ważnych politycznych względów. Dnia 24. b. m. przytrzymano w domu pod Nr. 333 2/4 wóz parokonny z pałaszami i kulami.

(Kalendarz ruski.) „Słowo“ donosi, że w ciągu tego miesiąca wyjdzie w nowo założonej drukarni ruskiej w Ungwarze „kalendarz ruski na rok 1864“ wydany przez Alexandra Hamyczkowa. Oprócz przedmiotów należących do kalendarza, książka bedzie zawierać historyę narodowo kościelną Rusinów węgierskich, historyę królów wegierskich, którzy mieli wpływ na narodowość węgiersko-ruska (słowacką) geografię i statystykę Węgier, i t d. W drodze prenumeraty kalendarz ten będzie kosztował 30 c. Cena sklepowa 40 c. w. a.

— W Krakowie odbyła się d. 21. b. m. w auli uniwersytetu jagiellońskiego inauguracya na Rektora, księdza Karola Teligi, profesora uniw., kanonika kat. krak., a byłego administratora dyecezyi krakowskiej. Ustępujący rektor Ignacy Czerwiakowski powitał następcę swego zdając mu berła akademii, której stan z roku ubiegłego przedstawił w szczegółowem sprawozdaniu. Następnie nowy Rektor odezwał się w krótkiej przemowie do grona profesorów i młodzieży, wyrażając życzenie, aby Alma mater mająca obchodzić w roku przyszłym 500 letni jubileusz istnienia swego, w równie świetną wejść mogła epokę, jak była w chwilach swej najwyższej sławy. Obszerna sale liczna zapełniała publiczdość. Uroczysty strój purpurą odzianego rektora i dziekanów wydziałów w właściwe togi przybranych, oraz poprzedzenie orszaku siedmioma berłami Akademi, nadawały obrzędowi starożytną powagę.

(Pożary.) W nocy z 14. na 15. b. m. zgorzała w Bartatowie w obwodzie lwowskim, karczma dworska. Jest podejrzenie, że ogień był podłożony.

W tym samym obwodzie na Zniesieniu pod Lwowem zniszczył pożar z niewiadomej przyczyny na dniu 19. b. m. wieczorem dworską stodołę i szopę z zasobami zboża i sprzętami gospodarskiemi.

Nakoniec dnia 22. b. m. wieczorem wszczął się ogień przez nieostrożność w Przemyślu na przedmieściu „Zasaniu“ w stodole stelmacha Wojciecha W. i zgorzały oprócz niej wszystkie jego budynki mieszkalne i gospodarskie z całym tegorocznym zasobem zboża i 2 sztukami bydła.

(Otwarcie szkoły elementarnej w Warszawie.) Czytamy w „Dzien. pow.“ Dnia 19. listopada odbyło się uroczyste otwarcie elementarnej szkoły rosyjskiej w Warszawie. Miłośnicy oświaty i w ogóle całe rosyjskie towarzystwo zebrało się w sali szkolnej na Mazowieckiej ulicy w domu Krasińskich. na godzinę 12łą w południe. Najprzewielebniejszy Arcybiskup Warszawski i Nowogieorgiewski, Joannicyusz, odprawił nabożeństwo i w krótkiej ale rozrzewniającej mowie, przepełnionej miłością dle nauczających i uczących się, wypowiedział całą potrzebę szkoły dla dzieci rosyjskich w Warszawie. Następnie, obecni na tym nroczystym akcie, zgromadzili się w domu Najprzewielebniejszego Arcybiskupa, gdzie Najdostojniejszy pasterz zaprosił ich do podzielenia z nim posiłku.

Szkoła ta ma charakter prywatnego przedsiębiorstwa. Została otwarta kosztem ofiar, zebranych przez składki w Warszawie pomiędzy Rosyanami; w tymże celu zbierają się składki w Rosyi. Szkoła ta jest bezpłatna i przeznaczona tylko dla dzieci rosyjskich, których na pierwszy raz zgromadziło się 109, w tej liczbie 41 dziewcząt. Wyraźnem jest, że brak podobnej szkoły dawał się uczuwać Rosyanom stale i czasowo przebywającym w Warszawie. Można się spodziewać, że rząd będzie podtrzymywał istnienie nadal tej szkoły.

(Sprostowanie.) W artykule traktującym o sprawie szlezwicko-holsztyńskiej w wczorajszym numerze naszej gazety wydrukowano w dwóch miejscach przez pomyłkę: linia holsztyńsko-gottajska, zamiast jak czytać należy: linia „holszyńsko-gottorpska.“

Gospodarstwo, przemysl i handel.

Złoczów, 20go listopada. W pierwszej połowie zesz. mies. były na targach w obwodzie tutejszym następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

	Miejsce targu:											
	Busk		Kamionka		Łopatyn		Sasów		Zborów		Złoczów	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr	cen.	zr	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	.	.	2	40	2	.	2	50	2	.	2	41
„ żyta . . .	.	.	1	40	1	20	1	25	1	.	1	26
„ jęczmienia .	.	.	1	40	1	20	1	.	1	.	1	.
„ owsa . . .	.	.	1	.	.	70	.	80	.	80	.	94
„ hreczki . .	.	.	1	40	1	20	1	20	1	.	1	26
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	1	50	.	.	.	.
„ ziemniaków .	.	.	.	60	.	30	.	30	.	30	.	30
Cetnar siana . . .	.	.	1	80	2	.	1	60	1	20	1	15
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	.	.	4	80	3	60	3	50	6	.	5	60
„ „ miękkiego	.	.	3	60	2	60	2	50	5	.	4	50
Funt mięsa wołowego	.	.	.	10	.	12	.	12	.	9	.	12
Mas okowity . . .	.	.	.	32	.	.	.	48	.	30	.	54

Wiedeń, 23. listopadu. *(Targ wiedeński na woły.)* Na naszym dzisiejszym targu było 1256 wołów węgierskich. 1006 galicyjskich i 571 krajowych. Z tego sprzedano na potrzebę miejscową 1862 sztuk, na prowincyę 724 sztuk. Waga szacunkowa 1 sztuki wynosiła 490 do 730 ℔; cena 1 sztuki 122 zł. 50 c. do 199 zł., 1 cetnara 20 zł. 50 c. do 27 zł. 25 c.

Ostatnia poczta.

Frankfurt, 24. listopada. *L' Europe* podaje następujący telegram z Turynu z dnia 23. listopada: Król Wiktor Emanuel udaja się temi czasy do Paryża na chrzest swego wnuka; trudności czynione przez arcybiskupa paryzkiego z powodu exkomunikacyi zostały usunięte. Nigra otrzymał specyalne instrukcye do negocyacyi z Tuilleryjami względem spraw, nad któremi naradzać się będzie kongres.

Berlin, 24. listopada. Wydział stowarzyszenia narodowego wyprawił do Gothy panów Bennigsen i Fries w deputacyi do księcia Fryderyka Szlezwicko-Holsztyńskiego. Byli przyjęci przez Księcia i jego radzców. Na przemowę deputacyi odpowiedział Książę, że cieszy go współczucie wynurzone mu imieniem niemieckiego stowarzyszenia narodowego, i dziękował za wszystko co ze strony tegoż, i innych stowarzyszeń uczyniono dla prześladowanych Szle-

zwiczanów i Holsztynczyków. W końcu oświadczył: „W imię Książęcego prawa, długo śmiano uciskać Szlezwiczan i Holsztynczyków. w imię tegoż Książęcego prawa oswobodzę ich, i da Bóg, oswobodzę ich wkrótce."

Berlin, 24. listopada. W projekcie do ustawy względem służby wojennej zatrzymano trzechletni czas służby na poprzedniej sesyi proponowany, i tylko redakcyę zmieniono.

National Ztg. dowiaduje się z dobrego źródła, że Cesarz Alexander w odpowiedzi na zaproszenie na kongres, oświadcza, że pragnie załatwienia w drodze pokoju, i najzupełniej uznaje uczucia, które podały Cesarzowi Napoleonowi ten plan; ale sądzi, że nim przyzwoli na projekt kongresu, który jest tylko naszkicowany, Cesarz Napoleon musiałby dokładniej sformułować zadanie kongresu.

Sztutgarda, 24. listopada. Izba niższa uchwaliła dziś jednogłośnie prosić rząd, aby wszelkiemi środkami wystąpił w obronie Szlezwik-Holsztynu.

Paryż, 24. listopada. Zapewniają, że nadeszła odpowiedź rosyjska na zaproszenie na kongres, i ma żądać programu.

Londyn, 24. listopada. Dzisiejsza *Morning Post* pisze: Anglia z ubolewaniem odrzuca zaproszenie Napoleona na kongres. Pogłoska o wystąpieniu lorda Russella z ministerstwa spraw zagranicznych jest bezzasadna.

Bukareszt, 24. listopada. Na ostatniem posiedzeniu izby, deputowany *Steriade* przedłożył sprawozdanie komisyi względem projektu do ustawy co do poboru i użycia podatków w ostatnim kwartale 1863. Wniosek komisyi został większością głosów przyjęty.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25. listopada.

Hotel George: PP.: Bal F., z Tuligłów. — Horodyński L., z Zbidniowa. Hotel europejski: Jasorębski H., z Filipkowic. — Skrzyszewski Mich., z Bełzca. — Malczewski S., z Cześnik. Hotel Langa: Br. Künsberg U., z Ustrzyk górnych.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 25. listopada

PP.: Urbański R., do Dobrosina. — Milewski W., do Babina. — Obertyński L., do Stronibab.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: „**Im Gassenladen**", komedya ze śpiewami w 1 akcie. „**Die Zaubergeige**", operetka w 1 akcie. „**Das Versprechen hinter'm Herd**", scena alpejska ze śpiewami.

Jutro teatr polski: „**Śluby panieńskie, czyli magnetyzm serca**", komedya w 5 aktach przez A. hr. Fredra.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 25. listopada 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	328.91	+ 4.5	89 9	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	329.43	+ 5.0	88.8	„	„	„
10. god. wiecz.	329.98	+ 4.2	88.6	„	„	„

W nocy deszcz 0·"32.

Kurs lwowski.

Dnia 25. listopada.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	74½	5	80½
Dukat cesarski	„ „	5	78	5	83
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	80	9	97½
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	87	1	90½
Talar pruski	„ „	1	82	1	84
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „		—		—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	73	35	74	18
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	77	02	77	88
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	—	72	—
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	63	81	38
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	194	50	196	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 25. listopada.

	zlr.	kr.
5% Metaliki	75	—
5% pożyczka narodowa	81	25
Losy z 1860 roku	92	25
Akcye banku wiedeńskiego	789	—
„ „ kredytowego	179	20
Londyn, 10 funtów szterlingów	121	—
Dukat pojedynczy	5	82
Srebro	122	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23. listopada.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	67.60	67.75
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	96.75	97.25
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	79 80	80.—
od kwiet. do paźd. po 5%	79.80	80.—
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	73.—	73.20
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	73.25	73.50
dtto. po 4½%	63.75	64.25
dtto. „ 4%	57.—	57.50
dtto. „ 3%	43.—	43.50
dtto. „ 2½%	36.50	37.50
dtto. „ 1%	14.50	14.75
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	148.—	148.25
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	146.—	146 50
Przez. do wyl. z r. 1854	88.75	89.25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	90 90	91.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	91.10	91.30
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	—.—	69.—
„ 4½%	—.—	64.—
„ 4%	—.—	57.—
„ 3½%	—.—	50.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	59.—	60.—
„ 2¼%	52.—	53.—
„ 2%	47.—	48.—
„ 1¾%	41.—	42.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	87.—	87.75
Wyż. Aust. i Salcb.	84.75	85.25
Czech	91.—	—.—
Morawii	90.50	—.—
Szląska	88.50	89.—
Styryi	87.25	87.50
Tyrolu	91.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	89.—
Węgier	73.75	74.50
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. Banatu Tem.	72.—	72.—
Kroacyi i Slawonii	73.—	74.—
Galicyi	69.50	70.—
Siedmiogrodu	71.—	72.—
Bukowina	70.—	70.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	72.—	72.50
Lomb. wen. poż. z r. 1859	92.50	93.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	58.50	59.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	58.50	59.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	29.—	30.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	27.—	—.—
„ 2½% „ 100 „	22.50	—.—
„ 2¼% „ 100 „	20.25	—.—
„ 2% „ 100 „	18.—	—.—
„ 1¾% „ 100 „	15.50	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	780.—	782.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	177.80	178.—
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	645.—	646.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1672.—	1674.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	187 75	188 25
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	135 —	135 50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	128 30	128.50
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	253 —	255.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	194 50	195.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	83.—	85.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	695.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	230.—	232.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	130.—	135.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	419.—	420.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	226.—	228.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	—.—	394.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	395.—	398.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	264.—	268.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	152.50	153.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.25	102.75
przeznaczone do los. po 5%	88.25	88.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	84.25	84.50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	73.25	73.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.75	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	92 50	93.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	87.—	87.25
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	122.—	123.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	124.—	125.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.—	90.20
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	86.—	86.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.50	80.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.—	95.50
Lloyda za 100 zł.	88.50	89.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	95.50	96.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.50	78.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	99.75	100.—

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	135.40	136.60
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	88.—	90.—
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	112.—	114.—
„ „ po 50 zł. m. k.	51.—	51.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	33.25	33.75
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94.—	95.—
Salma „ 40 „ „	35.—	35.50
Palffiego „ 40 „ „	33.50	33.75
Clarego „ 40 „ „	35.—	35.50
St. Genois „ 40 „ „	33.25	33.75
Windischgrätza 20 zł. „	21 75	22.25
Waldsteina 20 „	20.—	20.50
Keglevicha 10 „	15.—	15.25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	104.—	104.25
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	104.25	104.25
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	104.25	104.50
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	92.50	92.75
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	122.90	123.10
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	48.30	48.50
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.91	5.93
dtto. pełnej wagi	5.91	5.93
Korona	16.70	16.75
20frankówka	9.86	9.88
Rosyjski imperyał	10.10	10.15
Talar związkowy	1.86	1.87
Srebro	123.50	124.50
Kurs korony w c. k. kasach	13zł.	50c.

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.